

Materializm a spirytualizm

Autor tekstu: **Daniel Krzewiński**

Człowiek, który pragnie zrozumieć otaczający go świat, staje przed bardzo ważnym problemem, a mianowicie, czy materialny świat, składający się z rzeczy dostępnych nam bezpośrednio i oddziałujących na nasze zmysły, jest jedyną rzeczywistością, czy też jak twierdzą niektórzy, poza nią znajduje się inna niematerialna rzeczywistość, coś ukrytego i niedostępnego dla wzroku i słuchu, w dodatku rzeczywistość ta jest zupełnie odmienna od przedmiotów jakie obserwujemy w życiu codziennym.

Człowiek pierwotny, który starał się odpowiedzieć na te pytanie, wytworzył sobie swoisty światopogląd, który nazywamy animizmem (od łacińskiego „*anima*” — dusza). Człowiek ten wyobrażał sobie, że wszystkie otaczające go przedmioty, tj. zwierzęta, rośliny, skały i rzeki, są uduchowione, obdarzone duszą, która jest niedostępna dla naszych zmysłów, kieruje ona jednak całym zachowaniem owych przedmiotów. Był to pogląd, który możemy nazwać „podwajającym”, gdyż upatrywał on poza materialnym, zmysłowo postrzegalnym światem inny, niematerialny świat duchów.

Nawet dziś ludzie o niewielkiej wiedzy filozoficznej bez problemu dostrzegają, że animizm był wynikiem niewiedzy. Ludzie pierwotni, nie znając praw przyrody i nie potrafiąc wytłumaczyć jej skomplikowanych zjawisk, często niebezpiecznych dla nich samych, uciekali się do „wyjaśnienia” ich za pomocą duchów, z których jedne były „dobre”, a inne „złe”. Do najbardziej niepojętych i zarazem najgroźniejszych zjawisk, należały zapewne zjawiska idące „z góry”: pioruny, burze czy śnieg. Zgodnie z tymi wydarzeniami, najpotężniejsze z duchów zaczęto umiejscawiać w niebie. W ten oto sposób powstały wyobrażenia o bóstwach, od których zależą losy ludzkości. Stopniowo wyzbywano się prymitywnych założeń o uduchowionych kamieniach, drzewach czy rzekach i niezliczoną ilość dusz, zastąpiono niewielką liczbą bóstw. Liczba ta w późniejszych religiach (judaizm, chrześcijaństwo, islam) została zredukowana do jedności. W ten oto sposób wspomniane wcześniej „podwojenie” pozostało, lecz przybrało odmienny charakter. Dwa światy, materialny i niematerialny zostały rozdzielone w przestrzeni, jeden umieszczono na ziemi, drugi w niebie. Zauważyć należy, że rozdzielenie to nie było jednak kompletne, bowiem dalej uważano, że duszami obdarzeni są ludzie, którzy są jak gdyby przedstawicielami nieba na ziemi.

Światopogląd animizmu i religii pierwotnych miał zatem charakter dualistyczny. Gdy wraz z powstaniem cywilizacji narodziła się filozofia, musiała ona wobec tego zagadnienia zająć jakieś stanowisko. Pierwsi filozofowie greccy sprzeciwili się panującym koncepcjom i usiłowali racjonalnie wytłumaczyć pochodzenie świata. Nie będziemy tu przytaczać szczegółowych wywodów na ten temat, wspomnijmy jednak, iż jedni mówili, że świat powstał z wody, inni że z powietrza, jeszcze inni, że z chaosu lub ognia. Wszyscy jednak chcieli powstanie świata wyjaśnić w oparciu o właściwości materii, nie uciekając się do czynników duchowych, stojących poza przyrodą.

Najbardziej rozwinięty system materialistyczny stworzył Demokryt z Abdery (V wiek p.n.e.), zwany też ojcem materializmu. Sądził on, że wszechświat składa się z atomów, o różnych rozmiarach i kształtach. Ruchem atomów tłumaczył wszystkie zjawiska. Co ważne, uważał on, że również dusza składa się z atomów szczególnie drobnych, gładkich i ruchliwych, jednak po śmierci ulega ona rozpadowi. Istniały w starożytności także odmiennie systemy filozoficzne.

Najbardziej zdecydowanie przeciw materializmowi Demokryta wystąpił Platon. Jego zdaniem, oprócz świata rzeczy istnieje także świat idei. Idee te są wieczne i niezienne, natomiast rzeczy są zmienne i przemijające. Zdaniem Platona, Bóg zbudował świat na wzór świata idei. Rzeczy zbudowane na wzór idei są jedynie niedoskonałymi kopiami, jak mówił Platon „cieniami” idei. Pogląd Platona jest poglądem w oczywisty sposób idealistycznym, a sam Platon zyskał sobie miano ojca idealizmu. Należy także wspomnieć o systemie nazwijmy go kompromisowym jaki zaproponował najbardziej wszechstronny filozof starożytności Arystoteles (IV wiek p.n.e.). Odrzucił on myśl o ideach istniejących niezależnie od ciał. Realną rzeczywistością są według niego rzeczy konkretne. Jednakże każda rzecz składa się z dwóch składników nierozdzielnie ze sobą związanych tj.: formy i materii. Materia jest zdaniem Arystotelesa biernym tworzywem, forma zaś jest czynnikiem aktywnym, kształtującym z materii rzecz danego rodzaju. Formą np. ludzkiego ciała jest dusza. Teoria Arystotelesa nosi nazwę hilemorfizmu (gr.: „*hyle*”-materia, „*morfe*”-kształt). Równocześnie występuje u Arystotelesa dualizm ziemski i niebieski. W świecie ziemskim mamy rzeczy zmienne

i przemijające, składające się z czterech żywiołów: ziemi, wody, powietrza i ognia i są one w ciągłym ruchu po liniach prostych i krzywych. Natomiast ciała niebieskie składają się z materii eterycznej, są niezmiennie i poruszają się jedynie po torach kołowych, gdyż ten rodzaj ruchu uważał Arystoteles za najdoskonalszy.

Podział, który wprowadził Arystoteles, przeciwstawiając ziemię niebu, utrzymał się przez cały okres średniowiecza, aż do czasu, gdy Kopernik udowodnił, że ziemia jest tylko jedną z planet, Galileusz odkrył plamy na „doskonałym” słońcu, Kepler obalił dogmat o kołowych ruchach planet, wreszcie Newton wykazał, że planety podlegają prawu grawitacji dokładnie tak samo, jak ciała znajdujące się na ziemi.

Wracając do średniowiecza, nie sposób nie wspomnieć o najwybitniejszym przedstawicielu scholastyki. Tomasz z Akwinu, zwany świętym Tomaszem żył w wieku XIII. Jego system zwany tomizmem jest, aż po dzień dzisiejszy oficjalną doktryną kościoła katolickiego. Tomasz z Akwinu oparł swą filozofię na systemie Arystotelesa, przystosowanym do wymogów chrześcijaństwa. Tomasz z Akwinu wprowadził dogmat o stworzeniu świata z niczego (*creatio ex nihilo*), uznał Boga za wszechmocnego twórcę, który nieustannie dokonuje cudów. Pogląd Tomasza o stworzeniu z niczego, był zawsze ostro krytykowany z punktu widzenia materializmu. Materialiści jednoznacznie wskazują, że dogmat ten jest niezgodny z prawami przyrody, a w szczególności z prawem zachowania masy i energii (M. Łomonosow i A. Lavoisier). Broniąc się przed zarzutami tomiści twierdzą, że prawa przyrody odnoszą się tylko do materii, a nie do jej pochodzenia, nie mogą więc, ich zdaniem, być stosowane przy rozważaniu kwestii powstania świata. Tomiści zgadzają się na ogół z tym, że stworzenia z niczego nie sposób sobie wyobrazić, twierdzą jednak, iż rzeczy boskie są w ogóle dla rozumu niedostępne.

Zostawiając ten problem, rozważmy jeszcze jeden z głównych sporów w filozofii materializmu i spirytualizmu, a mianowicie problem świadomości i istnienia duszy. Od czasów Arystotelesa przyjęło się w filozofii nazywać substancją to, co istnieje samoistnie. Substancji przeciwstawia się procesy, cechy, stany, które czymś samoistnym nie są. Substancja jest podłożem procesów, cech, stanów, stosunków. Najczęściej traktowano ją przy tym, jako coś trwałego. Wprowadzono następnie pojęcie atrybutów, tzn. cech przysługujących stale danej substancji, nieodłącznych od niej. Spór, który rozgorzał w filozofii XVII wieku, skupiał się wokół zagadnień, czy istnieją dwa rodzaje substancji — materia i dusza, czy też tylko jeden, a jeśli tak to jaki? Pogląd, że istnieje tylko jeden rodzaj substancji nazywa się monizmem (gr. „*monos*” — jedyny).

Przeciwieństwem monizmu jest dualizm, głoszący istnienie dwóch rodzajów substancji. Monizm może być materialistyczny, jeśli głosi, że jedyną substancją jest materia, lub też spirytualistyczny (łac. „*spirytus*” — duch), jeśli głosi, że jedynymi substancjami są dusze. Rene Descartes (Kartezjusz), zwany „ojcem nowożytnej filozofii”, stworzył system, który nazwać możemy radykalnym dualizmem. Istnieją według niego dwa odmienne rodzaje substancji: ciała i dusze. Atrybutem ciał jest rozciągłość, tzn. zajmowanie miejsca w przestrzeni, której dusze są pozbawione. Atrybutem duszy pozostaje świadomość, której pozbawione są ciała. Co ważne Kartezjusz, życie i funkcje fizjologiczne zaliczał do zjawisk materialnych. W przeciwieństwie do filozofów z poprzednich epok uważał, że rośliny i zwierzęta nie mają duszy, są jak maszyny, a wszystko w nich odbywa się na zasadzie praw mechaniki.

Odmienne stanowisko zajął angielski filozof tego okresu Tomasz Hobbes, którego system był konsekwentnie materialistyczny. Hobbes twierdził, że nie istnieje nic poza ciałami. Zarówno procesy cielesne jak i psychiczne, pozostają jedynie ruchami materii. Przeciwni dualizmowi kartezjańskiemu wystąpił również holenderski filozof Benedykt Spinoza. Głosił on, że istnieje tylko jedna wszechogarniająca substancja, której atrybutami są: rozciągłość i myślenie. Substancję tę nazwał Spinoza Bogiem, czyli przyrodą. Pogląd ten, utożsamiający Boga z przyrodą, nosi nazwę panteizmu. Nazywanie przyrody Bogiem jest jedynie ornamentem zdobiącym pogląd, że przyroda jest wieczna i nieskończona, a więc śmiało możemy uznać panteizm, za zamaskowaną formę materializmu.

Całkiem odmienne rozumienie substancji przedstawia system, którego twórcą był Gottfried Wilhelm Leibniz, niezwykle wszechstronny myśliciel niemiecki. System Leibniza był systemem spirytualistycznym. Istnieje jego zdaniem nieograniczona ilość substancji, a wszystkie one są jednego rodzaju, są duszami lub „*monadami*” (stad jego filozofia nosi nazwę monadologii). Monady są niepodzielne, nierozciąglą, są obdarzone siłami, a zarazem posiadają właściwości psychiczne, a w szczególności zdolność postrzegania. Jedna monada wobec drugiej objawia się jako ciało. System Leibniza nosi nazwę monizmu spirytualistycznego, gdyż wszystkie jego substancje mają charakter duchowy.

Odmienny system spirytualistyczny stworzył na początku XVIII wieku angielski filozof i biskup George Berkeley. Według Berkeleygo istnieje tylko substancja duchowa, a mianowicie umysły ludzkie,

oraz umysł Boga. Są owe substancje nośnikami idei, czyli wrażeń. To zaś co nazywamy rzeczami, czy ciałami, to tylko zespół idei, lub mówiąc inaczej kombinacje wrażeń. Nie istnieje zdaniem Berkeleygo żadna materia niezależna od umysłów postrzegających. Doktryna Berkeleygo nosi nazwę idealizmu subiektywnego, gdyż za realne uznaje jedynie nasze subiektywne idee.

Podsumowując możemy stwierdzić, że cała walka materializmu ze spirytualizmem sprowadza się do sporu o to, co jest substancją, lub mówiąc słowami Marksa co jest pierwotne, duch czy materia. Wypada więc tylko określić pojęcie materii, gdyż wówczas duszę da się określić w sposób negatywny, jako to, co materią nie jest. Jedynym problemem w tej sytuacji jest to, że i przez materię nie wszyscy rozumieli to samo.

Bibliografia:

1. Kuderowicz Z. *Filozofia nowożytnej Europy*, Warszawa 1989,
2. Krajewski W., *Główne zagadnienia i kierunki filozofii*, Cz. II, *Ontologia*, Warszawa 1963,
3. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, T. I. — III, Warszawa 2002,
4. Sarna J. W., *Człowiek i filozofia*, Kielce 2000.

Daniel Krzewiński

Ur. 1982 w Brzegu. Magister historii Uniwersytetu Opolskiego. Pasjonat i badacz historii filozofii. Główny krąg jego zainteresowań skupia się wokół filozofii XIX i XX wieku, a także kwestii ontologicznych i filozofii religii.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-10-2009 Ostatnia zmiana: 31-10-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6905) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6905>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl